№ 1.. Sobota 11. Sierpnia 1855. Rok Ga...

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 3. sierpnia. Aptékarz obwodowy w Kolomyi Maksymilian Nowicki oświadczył tamtejszej c. k. władzy obwodowej, że przez cały ciąg panującej zarazy będzie ubogim wdowom i sierotom tak ze stanu cywilnego jak i wojskowego, a oraz ubogim mieszkańcom Kolomyi bez różnicy religii wydawać bezpłatnie lekarstwa ordynowane dla nich ze strony lekarzy.

C. k. Namiestnictwo uważa to za miły obowiązek ten wspaniałomyślny czyn podać do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

Lwów, 2. sierpnia. C. k. ministeryum finansów nadało posadę nadinspektora straży finansowej przy krajowej dyrekcyi finansowej we Lwowie nadkomisarzowi straży finansowej *Antoniemu Łukasiewiczowi.*

(Poczta wiedeńska z 6. sierpnia. — Jego Mość Cesarz przybył z Laxenburga. — Hr. Esterhazy powrócił z Petersburga. — Adres podziekowania JE. baronowi Kempen. — Przygotowania w ambasadzie francuskiej na dzień Napoleona. — Normy i wymiar pensyi wojskowych.)

Jego Mość Cesarz przybył dziś zrana z Laxenburga do Wiédnia i raczył udzielać licznych audyencyi.

C. k. ambasador austryacki w Petersburgu hrabia Esterhazy przybył dziś z Petersburga do Wiédnia i wysiadł w pałacu hrabiego Karoly.

Liczne grono patryotów austryackich z rozmaitych krajów koronnych i różnego stanu postanowiło doręczyć zasłużonemu wielce około ojczyzny organizatorowi c. k. żandarmeryi i szefowi najwyższej dyrekcyi policyi Jego Excelencyi baronowi Kempen adres z podziękowaniem za jego zbawienne działanie.

W pałacu ambasady francuskiej w Wiédniu robią wielkie przygotowania do uroczystości, która ma się odbyć 15go b. m. w dzień Napoleona. Prawie 400 biletów zapraszających przygotowano już dla korpusu dyplomatycznego i wysokiej szlachty.

Z dniem 1. stycznia 1856 wejdzie w moc obowiązująca nowa norma o pensyach wojskowych; pensye będą wypłacane dnia 25go każdego miesiąca. Wstrzymanie wypłaty, a właściwie grabienie pozwolone jest w jednej czwartej części przy pensyach niżej 400 złr., zaś przy pensyach wyżej 400 złr. idzie w jednej trzeciej. W przeniesieniu do stanu odpoczynku (kwieskowaniu) z wyższym stopniem rangi, należy w dwunastu ratach miesięcznych zapłacić taxę charakteru z pensyi. Wolno każdemu pensyoniście kwitować albo zrzec się swojej rangi i dalszego pobierania pensyi za odprawą składającą się w kwocie dwuroczney pensyi. — Przy przeniesieniu do publicznej służby cywilnej będą policzone lata służby wojskowej. Wojskowi, którzy nie są w czynności, a wstępują w służbę cywilną, nie mogą mieć przy późniejszem pensyonowaniu żadnej pretensyi do eraryum wojskowego, natomiast oficerów przechodzących ze stanu pensyi do służby cywilnej, jeżliby nie otrzymali żadnej pensyi, albo też mniejszą od tej, którą dawniej pobierali, należy przenieść znowu do stanu pensyi wojskowej, i wymierzyć im pensyę wojskową z policzeniem czasu spędzonego w publicznej służbie cywilnej.

Hiszpania.

(Budżet na rok 1855. — Barcelona mimo spokoju niechętna.)

Gaceta ogłasza budżet na rok 1855, podług którego oznaczone są zwyczajne i nadzwyczajne wydatki państwa w tym roku na 1408,240.373 realów. Stałe i niestałe dochody państwa mają wynosić 1355,921.300 realów. Niedobór w kwocie 162.319.073 realów ma być pokryty za pomocą osobnej ustawy, opartej na dochodach wyszczególnionych w ustawie dezamortyzacyjnej. — Rząd przedłoży Kortezom na dniu 1. października r. b. budżet dla półwyspu i kolonii od 1. stycznia 1856 aż do 30. czerwca 1857.

Z **Barcelony** otrzymano listy z 27. lipca. Wszystko wróciło już do dawnego porządku. Ale dowodem tajnej organizacyi i wspólnego działania robotników jest to niezawodnie, że do dziś dnia nie zdołano jeszcze odkryć morderców nieszczęśliwego fabrykanta Sol y Padriz. Na dniu 25. lustrował jenerał Zapatero całą swą siłę zbrojną 12.000 ludzi. Był to rodzaj demonstracyi, której jednak wcale niepochwalano.

(Pojawienie się band Tristany.)

Według korespondencyi z **Madrytu** z 29. lipca do *Independance belge* pojawili się w prowincyi Katalonii przywódzcy powstańców Borges i Tristany; ostatni jest najstarszy z kilku braci tego nazwiska. Według najnowszych doniesień przechowywał się Tristany w okolicy Solsony, w miejscu swem rodzinnem. Z Barcelony i z innych miejsc mają wysłać oddziały wojskowe dla ścigania tych bandytów, którzy wywierają znaczny wpływ na ludność wiejską. Zamożniejsi mieszkańce wynoszą się ciągle z Barcelony. Wywóz gotówki za granicę i sprawiony tem uszczerbek przemysłowi katalońskiemu obliczono na 50 milionów franków.

Anglia.

(Świeższe wiadomości.)

Londyn, 3. sierpnia. Według doniesień dziennika *Globe* nie odroczy J. M. Królowa parlamentu osobiście, lecz uda się dnia 17go w podróż wprost z Osborne do Boulogne, a to zapewne w asystencyi Earla of Clarendon'a.

(Z posiedzenia z 2. sierpnia interpelacya p. Gibson względem bezprawnych werbunków. — Odpowiedź Palmerstona.)

Na posiedzeniu izby pierwszej z 2. sierpnia odczytano po raz pierwszy bil względem pożyczki tureckiej i nowy bil o piwie, a kilka innych projektów po raz trzeci.

Na posiedzeniu izby niższej wspomniał *Mr. Milner Gibson* o liście z Bremy, który użala się na angielskie okręta wojenne i ich postępowanie na Elbie i Wezerze, i zapytywał przeto, czy rząd angielski sądzi, że potrzeba legii cudzoziemskiej upoważnia go do naruszania ustaw zagranicznych, i czy nie otrzymał w tej mierze żadnego uwiadomienia ze strony miast hanzeatyckich? Dzisiejszy artykuł w *Times* przedstawie takie same postępowanie na neutralnem terytoryum Stanów Zjednoczonych, chociaż republika zakazuje tak werbowanie rekrutów dla Anglii, jako też uzbrajanie korsarskich okrętów rosyjskich. Jeżli wojna tak jest popularna i żądza walki ludu angielskiego w istocie tak gorąca, pocóż te bezprawne zabiegi w przemycaniu legii cudzoziemskiej.

Lord *Palmerston* odpowiedział: Cały świat wie, że rząd angielski urządził na wyspie Helgoland stacyę do werbowania osób przybywających z Niemczy, a jakiekolwiek istnieją ustawy w niektórych państwach przeciw werbunkom na ich terytoryum, nie wzbrania przecież żadna z nich wolnego wyjazdu osobom, które w jakimkolwiek zamiarze pragną kraj opuścić. Podobna stacya werbunkowa istniała także w Halifax w Ameryce (na ziemi angielskiej) dla werbowania ludzi przybywających z któregobądź kraju. Ale że w Stanach Zjednoczonych wytoczono kwestyę, czyli to nie sprzeciwia się ustawom amerykańskim, zawiesił rząd Jej Mości Królowej werbunki w Halifax.

(Opłata za przewóz wojska zniżona we Francyi. — Expektoracya admirała Sir Charles Napier. — Spuszczenie okrętu Marlborough nie powiodło się.)

O przejeździe wojsk angielskich przez Francyę pisze *Morning Post:* „Na przedstawienie hrabi Persigny wydał rząd francuski dyrekcyi kolei żelaznej polecenie, aby oficerów i żołnierzy angielskich przewożono na kolejach żelaznych w całej Francyi po tych samych cenach, jak i żołnierzy francuskich. Takie same korzyści przysłużać mają i wszystkim tym wojskom, jakie rząd angielski wyprawiać będzie przez Francyę do Anglii, lub z Anglii do Francyi".

Admirał Sir Charles Napier nieprzyjął zaproszenia na metyng, który ma się odbyć w Edynburgu na korzyść projektu admirała Dundonnalda, i napisał pomiędzy innemi w swym liście odmownym: „Wszelkie usiłowania, by zachęcić rząd do pożytecznego działania na Baltyku, są po prostu daremne. W czerwcu roku zeszłego posłałem panu James Graham plan, jakby można Sweaborg atakować ze skutkiem, a w lipcu otrzymał ode mnie inny plan wymierzony przeciw Kronsztadowi. Jak mi się zdaje, miał on już wtedy w ręku także plany Lorda Dundonnalda. Ale Sir James Graham nietroszczył

...cale o te projekta, chyba o tyle tylko, że mię uwiadomił o o-...braniu moich, i dodał, że mój raport jest wyraźnie i dobrze ułożony. Co do Lorda Dundonnalda robił on w istocie wszystko co było można, by skłonić rząd do przyjęcia swoich planów. Udzielił mi swej tajemnicy, a ja połączyłem moje usiłowania z jego staraniem, by przywieść do skutku wykonanie tych planów. Obawiam się jednakże, czy teraźniejsza pora roku nie jest już zbyt późna, by można przedsięwziać coś ważnego".

Na dniu 30. lipca zebrało się do 50.000 ludu w Portsmouth, by się przypatrzyć spuszczeniu z warsztatu okrętu „Marlborough," największego okrętu liniowego na świecie. Ale wszystkie żywioły zdawały się sprzysiągnąć przeciw tej uroczystości. Od świtu lał deszcz strumieniem a morze piętrzyło się coraz bardziej. Mimo to jednak obsadziły niezliczone masy ludu wybrzeże zatoki, i Jej Mość Królowa przybyła ze swym małżonkiem, trojgiem najstarszych dzieci, z Wielkim księciem z Meklemburg-Strelitz i liczną świtą paropływem z Osborne. Królowa odprawiła sama zwykłą ceremonię chrztu; dano znak do spuszczeia okrętu, poobijano klocy i olbrzymi okręt zaczął się zwolna poruszać; ale podstawa, na której zbudowano okręt, i podpierające go kłody, zdawały się grzęznąć pod niezmiernym ciężarem i okręt pozostał w połowie drogi jak przykuty; tylny jego kasztel dotykał wody, reszta wisiała nieruchomie na lądzie. Niebyło innej rady, jak odłożyć dalsze spuszczanie do przypływu morza. Na tem skończyła się cała ta uroczystość. Królowa zwiedzała jeszcze szpital wojskowy w Portsea chodząc od łóżka do łóżka, potem powróciła do Osborny. Także inni goście rozeszli się do domu zostawiając okręt jego losowi. Dopiaro po północy udało się spuścić go na morze przy pomocy 2000 robotników, flotyli holowników, rozmaitych maszyneryi a przedewszystkiem przypływającej fali.

Francya.

(Świeższe wiadomości. — Jenerał Canrobert wraca do Francyi.)

Dziennik *Constitutionnel* z dnia 5. sierpnia donosi, że jenerał Canrobert w krótce spodziewany jest w Paryżu, komendę jego dywizyi w Krymie, ma objąć jenerał Mac Mahon, który za kilka dni ma odpłynąć do Krymu.

Jedna z dawnych blizn jenerała Canroberta otworzyła się i wielkie mu sprawia bole. Mimo-to złożył jenerał Canrobert tylko z rozkazu Cesarza swą komendę.

Independance belge donosi, że jenerał Canrobert ma być mianowany marszałkiem.

(Poczta paryska z 3. sierpnia. — Proces polityczny towarzystwa Maryanny. — Płytkie paropływy do Krymu.)

Odbywające się teraz procesa polityczne w Paryżu ściągają tylu ciekawych, że trudno znaleźć już miejsca dla wszystkich. Ze skonfiskowanych protokołów towarzystwa pokazuje się, że miano zamiar wystrzelać wszystkich, którzy przyjęli służbę publiczną pod Ludwikiem Napoleonem lub Ludwikiem Filipem, jak niemniej każdego, ktoby we trzy dni po ogłoszeniu republiki niewykazał się z swym majątkiem i zatrzymał dla siebie i swej familii więcej niż 50.000 franków.

Rząd francuski zakupił całą eskadrę paropływów na rzekach Rhone i Saone, w liczbie 97, a to do niewiadomych jeszcze działań na morzu czarnem. Każdy z nich może pomieścić 500 ludzi i 4 wielkie moździerze, które-to uzbrojenie dostateczne jest na obronę przy wylądowaniu. Według przedłożonego w tej mierze sprawozdania idą paropływy te płytko, mogą na każde wybrzeże rosyjskie, na każdej, bardzo nawet płytkiej i zatarasowanej rzece w jednej chwili wysadzić na ląd 30 do 50.000 ludzi i tak blisko zawijać do brzegu, że żołnierze mogli-by dostać się na brzeg, nie zamoczywszy się więcej, jak tylko do kolan. Za pomocą więc tak lekko-ruchomej siły wojennej można odnieść nieobliczone korzyści i wykonać niespodziewanie dywersye. Myśl tę podał kapitan okrętowy Magnan, którego propozycye rząd francuski rozpoznawał starannie i według słuszności ocenił. Właśnie teraz wybiera się paropływem „Cygne" nr. 10 w podróż do Krymu, zwłaszcza że już dowiódł żeglugą swoją z ujść Rhony do Marsylii (przy czem mimo mocno wzburzonego morza i wiatru przeciwnego mijał przestrzeń 16tu węzłów), jako na przydatności tych paropływów rzecznych wcale się nieomylił. — Jak tylko kapitan okrętowy Magnan prześle z Konstantynopola sprawozdanie pomyślne, zamyśla rząd wyprawić natychmiast na morze całą lekką eskadrę, o której jednak właściwem przeznaczeniu żaden dziennik potąd jeszcze nie wspomina.

Włochy.

(Poświęcenie się zakonów przy grasującej epidemii. — Asygnacye dla Plebanów. — Książę Mastai †. — Agitacya za zmniejszeniem podatków. — Ostrożności sanitarne. — Poskromienie band zbójeckich.)

Dziennik *Mesagg. di Modena* z 30. lipca ubolewa nad pojawieniem się cholery w Modenie i oddaje największe pochwały OO. Kapucynom i Siostrom Miłosierdzia za ich gorliwe usługi w szpitalach cholerycznych. OO. Jezuici, Benedyktyni i Dominikanie ofiarowali również swoje usługi. Kapłani i lekarze przewyższają się nawzajem poświęceniem i niezmordowaną gorliwością.

— Kasa kościelna w Turynie przesłała już podług doniesienia w *Movimento* intendantom prowincyi asygnacye na sumy przeznaczone na wsparcie plebanów.

— Podług dzienników piemonckich miał w Sinigaglii umrzeć na cholerę Principe Mastai, brat Jego Świątobliwości Papieża.

— Jak w Genuy, Casale i innych miastach objawia się także na wyspie Sardynii agitacya przeciw podatkom, o których zmniejszenie upraszają liczne petycye.

— W Genuy zakazano na jakiś czas zmieniać załogę ze względów sanitarnych.

— W **Mantuy** zakazane zostały aż do dalszych rozporządzeń targi tygodniowe ze względów sanitarnych.

Z **Bononii** donoszą pod dniem 29. lipca: Niezmordowanym usiłowaniom żandarmeryi papiezkiej udało się przy pomocy c. k. wojsk austryackich położyć koniec niebezpiecznemu zuchwalstwu band zbójeckich, które od niejakiegoś czasu uwijały się po tej prowincyi. W ostatniej utarczce z bandą osławionego herszta Lazzarini, poległ z rąk żandarmeryi papiezkiej jeden zbójca. Oddziałowi temu przyznała władza w nagrodę 100 szkudów.

Niemce.

(Ich Mość Królestwo Prus myślą dłuższy czas zabawić w Erdmansdorf.)

Berlin, 6. sierpnia. *Staatsanzeiger* donosi z Erdmansdorf: Ze względu na pomyślny wpływ tutejszego powietrza górskiego na stan zdrowia Jego Mości Króla postanowili Ich Mość Królestwo przedłużyć pobyt w tem miejscu na czas nieoznaczony, a przynajmniej nieodjeżdżać przed połową tego miesiąca.

(Nowy dziennik katolicki.)

Ogłoszony prospekt oznajmia, że w Frankfurcie n. M. zawiązał się komitet pod przewodnictwem pana Beda Webera i radcy legacyjnego Dr. Maurycego Lieber, który zamierza wydawać dziennik katolicki pod tytułem: *Deutschland*. Przedsiębiercy oświadczają jednak, że organu tego nienależy bynajmniej uważać za dalszy ciąg dziennika *Deutsche Volkshalle*.

(Obsadzenie za dawaną pomoc więźniom politycznym.)

Z *Saksonii* donoszą z 30. lipca: Wiadomo z dziennika *Frankf. Journ.*, że przed dwoma laty rozpoczęto ze strony król. władz saskich śledztwo przeciw niektórym mieszkańcom Lipska i ich żonom za daną pomoc kilku więźniom politycznym, którzy usiłowali uwolnić się ucieczką z więzienia. Śledztwo to teraz już ukończone, a zeszłego piątku ogłoszono obwinionym wyrok skazujący ich na karę więzienia od 6ciu miesięcy do jednego roku. Kilka osób płci żeńskiej skazano na 6 do 8 miesięcy więzienia, przy czem kilkumiesięcznego aresztu indagacyjnego nie policzono do kary.

(A. a. Z.)

Szwecya i Norwegia.

(Królestwo Ich Mość w Krystyanii.)

Christiania, 31. lipca. J. M. król, królewicz następca z małżonką swoją i książę Oskar przybyli tutaj śród radośnych okrzyków ludności, jak niemniej i książę Fryderyk Niederlandzki.

Rosya.

(Książę Gorczakow III. powołany do rady państwa. — Liwerunek pasów z herbami. Stan armii czynnej.)

Z *Petersburga* donosi *Gazeta Wiedeńska* pod dniem 26go lipca: Jego ces. Mość uwolnił ze służby Jenerała piechoty, księcia Gorczakowa III., komendanta szóstego korpusu piechoty i powołał do rady państwa. W miejsce jego mianował jenerał-leitnanta Liprandi komendantem szóstego korpusu piechoty.

Tutejszy komisaryat rozpisał liwerunek pasów według nowo-przepisanej formy dla całego wojska rosyjskiego, z czego wnosić można jaki jest stan armii czynnej. Dla gwardyi mają liweranci dostarczyć 57.000 pasów z miedzianym orłem, dla artyleryi 2300 z orłem i krzyżowemi działami, a dla podkopników 1200 sztuk z krzyżowemi toporami. Dla korpusu grenadyerów 60.000 sztuk z żółtej blachy z granatem i numerem 4500, z granatem i toporem 1200, razem 106.700 sztuk. Nakoniec dla wojska liniowego i wszystkich załóg 980.000 sztuk.

(Połączenie drużyn milicyi z wojskiem regularnem. — Pismo cesarskie do księcia Szachowskiego. — Rozkaz dzienny jen. Rüdigera względem ćwiczeń wojskowych.)

J. M. Cesarz Alexander wydał z powodu wcielenia drużyn milicyi krajowej gubernii petersbugskiej do wojsk regularnych następujące do księcia Szachowskiego pismo własnoręczne:

„Książę Janie Leontowiczu! Uznawszy śród teraźniejszych stosunków wojennych potrzebę połączenia drużyn milicyi krajowej z gubernii petersburgskiej z wojskami będącemi pod rozkazami naczelnika korpusu gwardyi i grenadyerów, mam Sobie za miły obowiązek wyrazić Wam szczerą podziękę za spieszne i zupełnie zaspokajające zorganizowanie tych drużyn, i za ten tak gorliwy udział, jaki wzięliście w tej mierze mimo tylu innych zatrudnień przypadających Wam z obowiązku służby publicznej. Uwalniając Was od dalszego kierowania niemi, życzę Sobie oraz, by imię Wasze nie zchodziło z listy drużyn powołanych do obrony ojczyzny i postanawiam, byście przy ruchomej milicyi krajowej pozostali."

W rozkazie dziennym ogłoszonym korpusowi gwardyi i grenadyerów mówi jenerał Rüdiger, że z przedłożonych sprawozdań o ćwiczeniach wojskowych, a mianowicie o rezultacie strzelania do tarczy powziął to przekonanie, że nie wszędzie zwracano równą uwagę na tę rzecz ważną, i że przeto poleca, aby mianowicie teraz, gdzie się toczy walka z nieprzyjacielem mającym wielką liczbę strzelców celnych, z podwójną gorliwością wprawiano żołnierzy do celnego strzelania. Z wyraźnego też polecenia J. M. Cesarza mają odbywać mniejsze manewra wojskowe nietylko korpusa armii zostające pod wodzą jenerała, lecz i wszystkie inne korpusa. Rozumie się przy tem, że dla teraźniejszego rozlokowania wojsk niepodobna ściągnąć na jedno miejsce liczniejszych zastępców; mimo to jednak

należy przedsiębrać ćwiczenia do służby podjazdowej forpocztowej, ataku, obrony i t. p. z każdą z osobna kompanią lub szwadronem, a nawet z plutonem piechoty, jeźliby większej liczby wojska na jedno miejsce ściągnąć się nie dało.

Turcya.

(Regulacya kupna i sprzepaży zboża w Damasku. — Karawany pielgrzymów do Meki. — Kupno mułów. — Brat Wicekróla Egiptu).

Z Damasku donoszą z połowy lipca: Od 14. dni zajmowały się władze miejscowe gorliwie sprawą kupna i sprzedaży zboża, by położyć tamę nadużyciom spekulantów, którzy wszelkie wprowadzane zboże wykupywali, by sprzedawać je potem po dowolnych cenach. Wamik Basza zwołał wszystkich znakomitych obywateli miasta bez różnicy wyznania, i zasięgał ich zdania w tej ważnej sprawie. — Dnia 30. czerwca odeszła coroczna karawana pielgrzymów do Mekki, nierównie liczniejsza, niż w zeszłym roku, i dzięki roztropnym staraniom Wamika Baszy niebył rząd tą razą w takim kłopocie finansowym jak wówczas, gdy zabrakło 2 milionów piastrów na pokrycie kosztów karawany, a którątą sumę zebrano tylko z wielkiemi ofiarami tak ze strony państwa jak i osób prywatnych Konzulat francuzki w Beyrucie korzystał z przejazdu perskich pielgrzymów i zakupił od nich w Hamah 500 mułów dla armii w Krymie. Ponieważ kupno to zawarte zostało jeszcze przed przybyciem pielgrzymów do Damasku, niemógł już tutejszy konzulat angielski nabyć żadnego z tych rzadkich i wielce dziś poszukiwanych zwierząt, które sa nierównie silniejsze i lepsze w każdym względzie, niż tutejsze muły. — Na dniu 5. lipca przybył tu Halim Basza, brat wicekróla Egiptu. Basza ma liczną świtę, i rozdaje jałmużnę i podarunki z prawdziwie książęcą hojnością. Niejestto zapewne bez celu. — Dnia 13 lipca przybyła karawana z Bagdadu, licząca 850 mułów objuczonych perskim tytoniem, płaszczami i gumą.

Z teatru wojny.

(Rozłożenie wojsk pod Sebastopolem).

Wojska sprzymierzonych armii pod Sebastopolem rozłożone są podług korespondencyi z Konstantynopola w jednem z dzienników berlińskich w następujący sposób: Bałakława ma ciągle jeszcze załogę angielską. Główna kwatyra armii tureckiej znajduje się w pośrodku między Bałakławą i Kamarą. Na tym punkcie, gdzie dawniej stał znany ów jedyny Kozak, rozbił Osman Basza swoje namioty. Sardyńczycy stoją pod Czorguną, a od Inkerman aż do Kamieszy rozłożyła się armia francuska, na której prawem skrzydle umieszczono także jeden korpus angielski, który obecnie działa przeciw Redanowi.

(Utarczki wojsk sardyńskich).

Gazz. Piemontese przytacza z raportu jenerała La Marmora datowanego z Kadikoi 17. lipca, że liczący 3 do 4000 ludzi oddział rosyjski przedsiębrał 15. rekonesans w kierunku pozycyi sardyńskich nad Czerną, ale wkrótce cofnął się bez ataku. Nazajutrz przeprawiły się trzy szwadrony kawaleryi piemonckiej za Czernę, by zrekognoskować dolinę Suliu, ale spotkały tylko pikiety kozackie, z którymi wymieniano kilka strzałów. — Na dniu 18. lipca niebyło już prawie żadnego wypadku cholerycznego pomiędzy wojskiem piemonckiem.

(Nowy dokument w sprawie Hangö-Udd).

Journal de St. Petersbourg z dnia 28. lipca ogłasza nowe dokumenta tyczące się wyprawy na Hangö-Udd. Mianowicie: 1. list admirała Dundas do księcia Dołgoruki rosyjskiego ministra wojny, w którym stosownie do instrukcyi otrzymanych od admiralicyi żąda uwolnienia porucznika Geneste i załogi okrętowej wziętej w niewolę rosyjską w Hangö-Udd. 2. Odpowiedź księcia Dołgoruki, który się wzbrania wypuścić tych jeńców na wolność utrzymując, że prawnie zostali wzięci w niewolę. Raport burmistrza miasta Raumo w Finlandyi zawierający szczegóły, jako Anglicy nadużyli względem tegoż miasta bandery parlamentarnej.

(Doniesienia o flocie baltyckiej).

Do Sztokholmu nadeszła na dniu 28. lipca poczta finlandzka (Helsingfors 21., Abo 24. lipca), ale nieprzywiozła nic ważnego. Z Pitey, (miasta szwedzkiego w pobliżu północno-wschodniej kończyny odnogi botnijskiej) donoszą pod dniem 21. lipca, że podług otrzymanej w Haparanda (szwedzkiem mieście pogranicznem) wiadomości widziano pod Uleaborgiem pięć angielskich paropływów wojennych, zajętych badaniem wjazdu do miasta.

Gazeta Warszawska z dnia 7. sierpnia zawiera następujące „*Ogłoszenia St. Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego:*"

W ciągu 11. (23.) lipca, nieprzyjacielska flota, zostając w dawnem położeniu, przez większą część dnia zakryta była przez mgłę. — W ciągu dnia 12. (24.) lipca flota nieprzyjacielska zostawała w dotychczasowem położeniu. — Wciągu 13. (25.) lipca we flocie nieprzyjacielskiej żadne poruszenia miejsca niemiały.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 8. sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej mówił lord *John Russell* o teraźniejszej wojnie i wyraził życzenie, ażeby rządy włoskie zreformowały swą politykę, by się uwolnić od obcej załogi. *Lord Palmerston* obowiązuje się prowadzić wojnę z wszelką siłą, przeczy jakoby Austrya pomnażała swe wojska we Włoszech, oświadcza, iż jest przekonany, że Austrya niewystąpi przeciw mocarstwom zachodnim i gani wzbudzanie podobnej nieufności przeciw Austryi. Dalsze debaty na tem posiedzeniu mniej były zajmujące.

Paropływ „Germania" przybył z Lewanty do Tryestu z wiadomościami z **Konstantynopola** z dnia 30. lipca. Przełożeni szpitalów francuskich otrzymali rozkaz trzymać 6000 łóżek w pogotowiu. Słychać, że Omer Basza nateraz nie przyjął propozycyi udania się do Azyi. Kupriuli Mehemet Basza, były wielki wezyr, mianowany został prezydentem rady tanzymatu. Z **Trebizondy** donoszą pod dniem 25. lipca, że Rosyanie znowu ściślej obsaczyli Kars; słychać, że ta twierdza tylko na trzy do czterech tygodni zaopatrzona jest w żywność. Kilka transportów żywności, które Szeryf Basza eskortował, dostały się, jak słychać, w ręce Rosyan na gościńcu z Karsu do Erzerum. Ze Smyrny donoszą z dnia 1. sierpnia, że rekrutacya Rajów do wojska tureckiego zapewne zostanie odroczona. O Szamilu zawsze jeszcze nie ma żadnej pewności. Dywizya angielskich okrętów krąży około Arabatu i niedopuszcza odbudowania gościńca wiodącego wzdłuż zgniłego jeziora.

Na Marsylię nadeszła wiadomość, że jenerał Murawiew dnia 13. lipca na 33.000 wojska uderzył na oszańcowany obóz turecki przed tą twierdzą. Wojska tureckie pod dowództwem angielskiego jenerała Williams odparły ten atak. — Cholera ustaje w Adryanopolu. — Pan Benedetti powrócił z Krymu do Konstantynopola. — Wielkie ulewy i burze przytem straszne upały w ostatnich dniach lipca wywarły zły wpływ na stan zdrowia armii sprzymierzonej w Krymie. Mimo to roboty oblężnicze postępują; ogień obydwóch stron jest co noc bardzo silny.

Z Petersburga nadeszła do Berlina 6. sierpnia następująca depesza:

Książę Gorczaków donosi pod dniem 2. sierpnia, że nic nowego niezaszło pod Sebastopolem. Silny nasz ogień przeszkadza robotom nieprzyjaciela. Ogień nieprzyjacielski jest słabszy.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 10. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 37r.25k.; żyta 22r.40k.; owsa 11r.10k.; kartofli 7r. 45k.; — sag drzewa bukowego kosztował 40r., sosnowego 40r. wal. wied.

Kurs lwowski.

Dnia 10. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	28	5	31
Dukat cesarski	„ „	5	30	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	28	9	32
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	49	1	50
Talar pruski	„ „	1	46	1	47
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	20	1	21
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	—	93	20
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	71	15	71	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	—	82	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. sierpnia 1855.		zł.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	93	30

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 6. sierpnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$77^5/_8$ $^1/_2$ $^5/_8$	$77^1/_2$
detto pożyczki narod.	5%	„	$82^7/_{16}$ $^5/_8$	$82^7/_{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„	67	67
detto detto	4%	„	61	61
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	229	229
detto detto z r. 1839		„	$100^1/_4$ 100	$100^1/_4$
detto detto z r. 1854		„	—	—
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		72 $72^1/_2$ $73^1/_2$	$72^3/_4$
Akcye bankowe			970	970
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2040	2040
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			230	230
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			570 578 580	578
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 6. sierpnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$98^1/_2$ $^1/_2$ l.	$98^1/_2$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	120 $119^3/_4$ $^1/_2$	$119^3/_4$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	$119^1/_4$ $118^3/_4$ $^5/_8$	$118^3/_4$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$87^1/_8$ 87	87 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	$118^1/_4$ 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$118^1/_4$ 118 l.	— 2 m.

Londyn za 1 funt sztrl.	11–38 36 35 36 l.	11.36 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	118¾ l.	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	139 l.	— 2 m.
Paryż za 300 franków	139½ ¼	139⅜ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	24¼	24¼ Agio.
Ducaten al marco	- . . . . —	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 98. — Augsburg 119¼. — Frankfurt 118¼. — Hamburg 86½ – Liwurna —. — Londyn 11.31 l. – Medyolan 118½ l. — Paryż 138¼ l.

Obligacye długu państwa 5% 77 — 77⅛. Detto S. B. 5% 90 — 91. Detto pożyczki narod. 5% 82½—82 7/16. Detto 4½% 66½ – 66⅝. Detto 4% 61 – 61¼. Detto z r. 1850 z wypłata 4% – — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92¼ – 92½. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 47½–47¾. Detto 2½% 37½–37¾. Detto 1% 15⅝ — 15¾. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 78 — 79. Detto krajów kor. 5% 72 — 76. Pożyczka z r. 1834 229 – 229½. Detto z r. 1839 121 — 121¼. Detto z 1854 100⅜—100½. Oblig. bank. 2½% 56½—57. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akcye bankowe Akc. bank. z ujmą 964 — 965. Detto bez ujmy — — —. Akcye banku eskomp. 88 — 88¼. Detto kolei żel. now. wydania — — —. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 204⅝ — 204¾. Wied.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 228 — 229. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 90¼—90½. Detto żeglugi parowej 588 — 590. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 584 — 586 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 93½—93¾. Północn. kolei 5% 84 — 84¼. Glognickie 5% 72 – 73. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 82½. Detto Lloyda 494 – 496. Detto młyna parowego wiedeń. 108 — 109 Renty Como 13⅛ – 13¼. Esterhazego losy na 40 złr. 74 — 74½. Windischgrätza losy 26¼—26½. Waldsteina losy 25¼ – 25½. Keglevicha losy 10⅜—10½. Cesarskich ważnych dukatów Agio 23¼ — 23½.

(Kurs pienieżny na giełdzie wied. d. 7. sierpnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów steplowanych agio 23⅜ Ces. dukatów obrączkowych agio 22¾. Ros. imperyały 9.31 Srebra agio 20¼ gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% 77; 4½% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2½% — losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr —; z. r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 960. Akcye kolei półn. — Glognickiej kolei żelaznej –. Odenburgskie —. Budwejskie 226. Dunajskiej żeglugi parowej 580. Lloyd –. Galic. l. z. w Wiédniu –. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 432½ złr.

Amsterdam l. 2. m. 97. Augsburg 118⅞ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 118. l. 2. m. Hamburg 86 l. 2 m. Liwurno 116. l. 2. m. Londyn 11.27½. l. m. Medyolan 117⅜. Marsylia 137½. Paryż 137⅞. Bukareszt 232½. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces 23 Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. –; 5% niż. austr. obl. indemn. 79; innych krajów koron. 73½; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 99¾ Pożyczka narodowa 82 3/16. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 323¾ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

JE. ks. Schwarzenberg, c. k. feldmarszałek-porucznik, ze Stryja. — PP. Dornbach Rajmund, c. k. radca sądu szlach., z Łukowa. — Jabłonowski Józef, z Lubienia. — Machatka Antoni, c. k. radca finansowy, z Tarnopola. — Bartmański Feliks, z Tadania. — Żukiewicz Konstanty, z Steniatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

Hr. Golejowski Kornel, do Czortkowa. — Hr. Łoś Aniela, do Narola. — Hr. Mier Feliks i Henryk, do Buska. — PP. Czaczkowski Jan, do Kamionki. — Krzeczunowicz Ignacy, do Jaryczowa.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w lipcu 1855.

Średni stan barometru był 325.''' 724 miary paryzkiej przy 0° temperatury; w porównaniu z czerwcem niżej o 0.'''810. Najwyższy stan był 328.''' 52 dnia 14. o 10. godzinie wieczór. Najniższy 322.''' 15 dnia 11. o 2. godzinie w południe. Największa różnica wynosiła przeto 6.'''37.

Średni stan ciepła był + 15.80 R., o 0°72 mniejszy niż w czerwcu, a o 1.°52 większy niż zwykła średnia temperatura w tym miesiącu. Najwyższy stan ciepła był + 26.7 dnia 25, o 2. godzinie po południu; najniższy + 11.0 dnia 2. o 6. godzinie zrana. Największa różnica temperatury wynosiła przeto 15.°7. Największe średnie ciepło dzienne było 25. + 19.°90; najmniejsze 31. + 11.80.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 73.°75, o 6.°56 więcej niż w czerwcu. Największa 94.°7 była 31. wieczór o godzinie 10.; najmniesza 34.°7, 14. o godzinie 2. w południe.

Panujący kierunek wiatru był zachodni; po nim północno-zachodni w ogóle słaby; tylko 31. był silny wiatr północny.

Całkiem pogodnego dnia niebyło żadnego; nieco pochmurnych 5, mocno pochmurnych 22, całkiem pochmurnych 4. Mgły niebyło wcale, tylko 26. zrana dymiły góry na zachodzie. Deszcz padał w 19 dniach, od 26. do 31. prawie bez ustanku. Burz było 5, d. 11. 11. z małym gradem.

Ilość wody deszczowej dochodziła wysokości 44.'''72, przeto o 5.'''50 więcej niż średnia jej wysokość w czerwcu. Dr. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.53	+ 10.0°	88 2	wschodni sł.	jasno
2 god. pop.	326.38	+ 23.2°	43.9	„ mier.	„
10 god. wie.	326.46	+ 15.0°	81.1	„ sł.	„

TEATR.

Dziś: przedst. niem.: „**Ein Wiener Freiwilliger.**"

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 13. sierpnia: Licytacya dwóch trzecich części dóbr Uniszowa w Tarnowie. — Wydzierzawienie propinacyi w Medenicach i Niepołomicach w Bochni. — Licytacya realności pod nr. 402 St. Illier w Suczawie. — Licytacya realności pod nr. 67 w Tarnopolu. — Sprzedaż zapasu wódki w Brzeżanach. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kołomyi.

Dnia 14. sierpnia: Wydzierzawienie prawa fabrykacyi oleju i mazi w okolicy Truskawca i Nahujowic w Drohobyczy. – Wydzierzawienie miejskich jatek w Gorlicach. — Licytacya dostawy naturaliów w Brzeżanach.

Dnia 16. sierpnia: Licytacya realności pod nr. 159 w Brzeżanach. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska na stacyach w obwodzie Lwowskim we Lwowie. — Wydzierzawienie kamieniołomu w Trembowli. — Wydzierzawienie dochodów miejskich w Busku — Sprzedaż zapasu wódki w Czortkowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Zaleszczykach. – Sprzedaż 172 wiader okowity we Lwowie. — Licytacya na dostawę potrzeb dla umieszczonego w Starej Wsi oddziału przemyskiego łacińskiego seminaryum w Sanoku.

Dnia 18. sierpnia: Licytacya na dostawę żywności dla wojska w obwodzie lwowskim we Lwowie.

Dnia 20. sierpnia: Licytacya połowy realności pod nr. 13 w Bolechowie. — Licytacya gruntu chłopskiego nr. kons. 19 w Wołswinie w Sokalu. — Sprzedaż 592 wiader okowity w Wadowicach. — Wydzierzawienie podatku konsumcyjnego w Batiatyczach, Bełzie, Cieszanowie, Magierowie i Sokalu. — Licytacya szarwarków w Sanockim okręgu budowy gościńców w Sanoku. Sprzedaż starego szkła i lanego żelaza w Winnikach.

Dnia 21. sierpnia: Wydzierzawienie podatku konsumcyjnego w Narolu, Niemirowie, Tartakowie i Warężu. — Sprzedaż dwóch c. k. 5% obligacyi na 10,000 złr. i 50 złr. we Lwowie. — Wydzierzawienie kilku eraryalnych myt w Galicyi i na Bukowinie we Lwowie.

Dnia 22. sierpnia: Wydzierzawienie kilku myt w Galicyi i na Bukowinie we Lwowie. — Licytacya realności pod nr. 319 4/4 we Lwowie. — Wydzierzawienie dochodów propinacyi Delatyńskiej w Sanisławowie. — Wydzierzawienie podatku konsumcyjnego w Lubaczowie i Uhnowie.

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 9. sierpnia zasłabło 129 osób, a umarło 46. W ogóle od początku zarazy zapadło 4552, a umarło 2193 osób.

Członkowie towarzystwa niemieckich kolei żelaznych odbywszy w przeszłym miesiącu walne zgromadzenie w Wrocławiu zrobili potem kilkudniową wycieczkę na Szląsk, w Krakowskie i do sławnych kopalni solnych w Wieliczce. Niemogą sobie dość nachwalić gościnnego i świetnego przyjęcia jakiego doznawali z rozkazu Jego Cesarskiej Mości w ciągu tej podróży. Powrócili szczególnie zachwyceni pięknością kopalni solnych w Wieliczce, które na ich przybycie oświetlono częścią świecami częścią lampami i pochodniami. W głębokości 500 stóp pod powierzchnią ziemi przyrządzono dla nich sutą ucztę, na którą zaproszono 250 osób. Po skończonej uczcie był bal w podziemnych salonach a w końcu spalono sztuczne ognie na cześć gości. Od roku 1814, kiedy kilku Monarchów zwiedziło Wieliczkę, niepamiętają tak świetnego festynu. Niektórzy członkowie towarzystwa obawiając się cholery niebyli ani w Krakowie ani w Wieliczce.

— Baron Salomon Rothschild umarł w Paryżu na dniu 28. lipca o 7. godzinie wieczór. Byłto drugi między pięciu braci, i stał przez wiele lat na czele domu wiédeńskiego, którego kierunek poruczył później swemu synowi Anzelmowi. Imię jego połączone jest ściśle z najważniejszemi dziełami finansowemi w Austryi, jak również z największem przedsięwzięciem przemysłowem, – z północną koleją Cesarza Ferdynanda, której był założycielem. Strata jego jest bardzo bolesna dla wielu rodzin, których był dobroczyńcą, jako też dla licznych wielbicieli, jakich posiadał w każdym stanie i wyznaniu religijnem.

— (Sprzedaż żony). W dzienniku „Standar" czytamy, że temi dniami było miasto Thirsk w Szkocyi widownią haniebnej sceny, mianowicie sprzedaży żony. Młodą, piękną kobietę, żonę pewnego marszałka, wyprowadzona na stryczku, podług starodawnego zwyczaju angielskiego, na sprzedaż, i kupił ją pewien kawaler de Saint-Crepin za 2 szylingi i 6 pence. Gdy marszałek ją zaślubił, miała dopiero lat 19, on zaś był już starzec 64 letni. Mimo to żyli ze sobą najprzykładniej przez lat 16, aż wreszcie przekonali się oboje, że między nimi zachodzi zbyt wielka różnica wieku, i zgodzili się na ten rodzaj rozłaczenia.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 32. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.